



wiosna 2016

Dla czystości
powietrza
– rozmowa
z Hanną Grunt,
prezes Zarządu
WFOŚiGW
w Poznaniu

str. 3

Planowanie
energetyczne
szansą na
zrównoważony
rozwój gmin

str. 8

Pieniądze
dobrze wydane

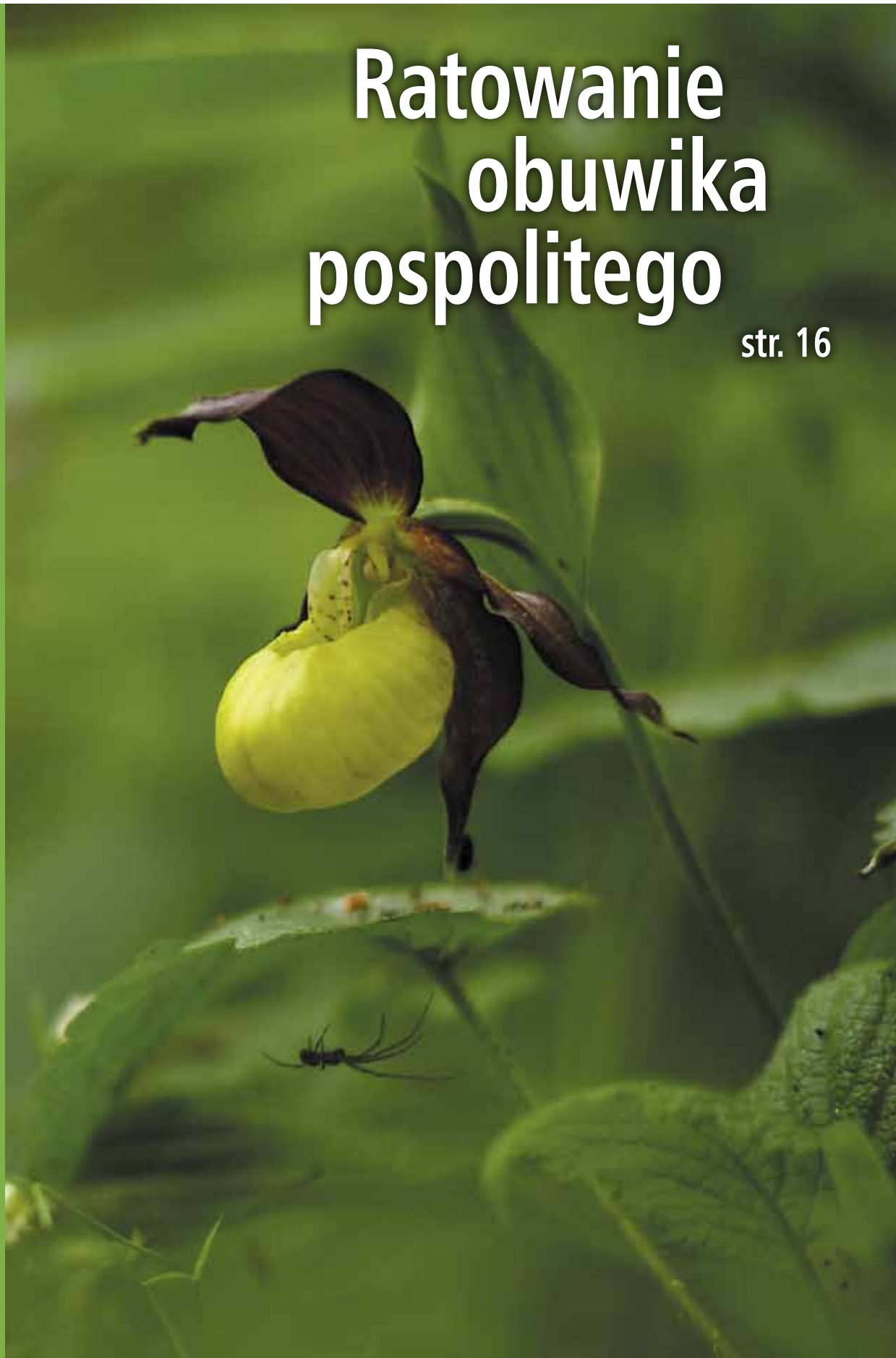
str. 12

Żerkowsko-
-Czeszewski
Park
Krajobrazowy

str. 18

Ratowanie obuwika pospolitego

str. 16



W NUMERZE

- 3 Dla czystości powietrza
- 5 Niebawem ruszą programy wsparcia dla osób fizycznych
- 8 Planowanie energetyczne szansą na zrównoważony rozwój gmin
- 10 Wielkopolska sieć monitoringu powietrza
- 12 Pieniądze dobrze wydane
- 14 Powstaje Wielkopolska Sieć Edukacji Ekologicznej
- 16 Ratowanie obuwika polskiego
- 18 Żerkowsko-Czeszewski Park Krajobrazowy
- 20 Zespół WFOŚiGW w Poznaniu rozpoczyna sezon biegowy

Wydawca:

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

ul. Szczepanowskiego 15 A
60-541 Poznań

tel. 61 84 56 200, fax 61 84 11 009

e-mail: biuro@wfosgw.poznan.pl
www.wfosgw.poznan.pl

Redaktor prowadzący:

Paweł Napieralski
tel. 696 426 815

Redaktor naczelny:

Marta Jankowska

Druk: ZAPOL Sobczyk Sp.j.,
al. Piastów 42, 71-062 Szczecin

Nakład: 1000 egzemplarzy

Fot. na okładce:

Agata Ożarowska-Nowicka

Program dla ochrony pszczoł

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu zakończył nabór wniosków na przedsięwzięcia związane z działaniami na rzecz ochrony pszczoł na terenie województwa wielkopolskiego. Fundusz przeznaczył na ten cel w 2016 roku 400 tys. zł.

Program adresowany jest do pszczelarzy prowadzących działalność gospodarczą – właścicieli pasiek, ale mogą skorzystać z niego również osoby zamierzające rozpocząć działalność w tym zakresie. Dofinansowane będą mogły być także działania edukacyjne, których celem będzie ochrona i zwiększenie populacji pszczoł. – Taki program realizujemy po raz pierwszy. Mam nadzieję, że nasza propozycja spotka się z dużym zainteresowaniem beneficjentów – mówi Hanna Grunt, prezes Zarządu WFOŚiGW w Poznaniu.



Populacja pszczoł w Polsce z roku na rok maleje

Na co pieniądze?

W ramach programu beneficjenci będą mogli uzyskać dofinansowanie na zakup sprzętu pszczelarskiego m.in.: uli, wyposażenia pracowni pszczelarskiej, czyli miodarki, stołów do odklepienia, odstożników, pojemników, odkurzaczy, dłut, krat ogrodowych, węży pszczelarskiej i ramki do wtapienia węzy, dyfraktometrów, odzieży ochronnej, paszy do podkarmiania pszczoł. Będzie można starać się też o dofinansowanie zakupu leków, zabiegów leczniczych, zakupu środków do dezynfekcji pomieszczeń i zapewnienie odpowiedniej bazy pożytkowej dla pszczoł, czyli zakup i sadzenie drzew oraz krzewów miododajnych, zakup i uprawa roślin uprawnych. Dofinansowanie będzie można uzyskać też na prowadzenie działań związanych z edukacją pszczelarzy i osób, które chciałyby się zajmować pszczelarstwem.

2016 – rok pilotażowy

Realizowany przez WFOŚiGW w Poznaniu program, którego celem jest ochrona i zwiększenie populacji pszczoł, jest nowatorski w skali kraju. – Jeśli zainteresowanie beneficjentów będzie duże i osiągniemy oczekiwane efekty, to w następnych latach będziemy go rozwijać – zapowiada prezes Hanna Grunt.

Od kilku lat latem pojawiają się bardzo niepokojące informacje o spadku populacji pszczoł w naszym kraju. Dlaczego pszczoły giną? Naukowcy do tej pory poszukują jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. – Mamy nadzieję, że realizacja naszego programu wpłynie na zwiększenie populacji pszczoł w Wielkopolsce i w ten sposób skalę problemu uda nam się zmniejszyć – mówi Hanna Grunt, prezes Zarządu WFOŚiGW w Poznaniu.

Paweł Napieralski



Dla czystości powietrza



„Na pewno przekroczenie norm zanieczyszczenia powietrza w Poznaniu nie jest tak znaczne jak w Krakowie. To jednak dla nas żadne pocieszenie”.

Rozmowa z Hanną Grunt, prezes Zarządu WFOŚiGW w Poznaniu

O fatalnym stanie powietrza w Krakowie wiemy od dawna, media co roku o tym informują. Niedawno dowiedzieliśmy się jednak, że również w Poznaniu, w okresie grzewczym, powietrze zanieczyszczone jest ponad normę. Co się stało?

– Stan jakości powietrza w Poznaniu jest zły. Nie dotyczy to niestety ostatnich miesięcy, ponieważ przekroczenia norm zanieczyszczenia pyłami PM10 i PM2,5 w mieście występują od lat. Sytuacja nie dotyczy terenu całego miasta, a silne zanieczyszczenia występują strefowo w okresach największego obciążenia grzewczego. Tak więc podstawowym emitentem zanieczyszczeń do powietrza są piece węglowe. Drugim źródłem emisji jest strefa komunikacyjna. Z problemem wymiany źródeł ciepła – pieców grzewczych – z czasem można sobie poradzić. Uważam, że z rozwiązaniem drugiego problemu będzie nam dużo trudniej, gdyż wymaga to przereorganizowania całego miasta.

W jakim stopniu normy w Poznaniu są przekroczone?

– Na pewno przekroczenie norm zanieczyszczenia powietrza w Poznaniu nie jest tak znaczne jak w Krakowie. To jednak dla nas żadne pocieszenie. Najgorsze, że występują. Przekroczenie norm daje sygnał alarmowy, mobilizuje do podjęcia wszystkich możliwych działań, aby jakość powietrza spróbować doprowadzić do stanu, który pozwoli mieszkańcom bezpiecznie oddychać.

Jakie działania mające na celu polepszenie jakości powietrza, którym oddychamy, w tym roku będzie prowadził Fundusz?

– Działania, których celem jest ochrona powietrza, traktujemy priorytetowo, dotyczą one całego regionu. Realizujemy już trzeci etap programu KAWKA, tą edycją objętych zostało 10 jednostek samorządu terytorialnego, wszystkie, które złożyły wnioski. Nie ma wśród nich miasta Poznania, które przystąpiło do programu wcześniej, w etapie dru-



Fot. Bartosz Jankowski

gim. Ponadto przygotowujemy się do realizacji innych programów, których efektem ma być poprawa jakości powietrza. Mam na myśli np. programy „Doradztwo energetyczne”, PROSUMENT lub program RYŚ.

Warto podkreślić, że z wymienionych programów mają możliwość skorzystania osoby fizyczne. Możemy przypomnieć, na jakich warunkach jest to możliwe w przypadku programu KAWKA?

– Jest to program, którego efekty mogą być zauważalne najszybciej w większych miastach. Dotyczy dofinansowania działania, którego celem jest wymiana źródła ciepła, np. z pieca węglowego na gazowy. Miasto Poznań wydzieliło strefę, w której przekroczenia są największe, czyli okolice Starego Miasta. Obecnie mieszkańcy tego rejonu mogą korzystać z programu. Wystarczy, że zgłoszą się do Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta, wypełnią formalności, a jeśli spełnią warunki, uzyskają dopłaty do wymiany źródeł ciepła, a także częściowo do wymiany instalacji grzewczych. Korzyść dla mieszkańców jest wymierna, ponieważ 50% kosztów pokrywa dotacja bezzwrotna, natomiast na pozostałą część udzielany jest preferencyjny kredyt. Program działa podobnie w innych jednostkach samorządu terytorialnego w nim uczestniczących, ale każdy z samorządów określa indywidualne warunki.

Czy posiadamy informacje dotyczące zainteresowania programem?

– Program trwa, szczegółowe wyniki odnośnie do zainteresowania otrzymamy pod koniec tego

„Przekroczenie norm daje sygnał alarmowy, mobilizuje do podjęcia wszystkich możliwych działań, aby jakość powietrza spróbować doprowadzić do stanu, który pozwoli mieszkańcom bezpiecznie oddychać”

roku. Ze szczytkowych informacji, jakie do nas docierają, wynika, że zainteresowanie jest duże i wzrasta. Zauważyliśmy, że Poznań bardzo sprawnie przeprowadził kampanię informacyjną. Sądzimy, że to powinno przynieść pozytywny efekt. Idąc w ślad za programem KAWKA, Fundusz angażuje się w program PROSUMENT i program RYŚ, wspierane środkami pozyskiwanymi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Prawdopodobnie na przełomie kwietnia i maja będziemy te programy wdrażać. Są one dedykowane indywidualnym użytkownikom.

Do tej pory WFOŚiGW w Poznaniu, obsługując programy z zakresu WRPO i POLiŚ, współpracował przede wszystkim z instytucjami lub podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą. W programach realizowanych w tym roku partnerem najczęściej będzie osoba fizyczna. To duża zmiana w systemie funkcjonowania Funduszu.

– Zmieniły się pewne uwarunkowania funkcjonowania Funduszu, ponadto zapisy ustawy dają nam możliwość wchodzenia we współpracę z indywidualnymi klientami. Współpraca z osobami fizycznymi jest dla nas obszarem nowym, ale bardzo ciekawym, przekładającym się bezpośrednio na ochronę środowiska i kształtowanie postaw indywidualnych jego użytkowników. Zamierzamy te działania rozwijać. Pierwszym programem, w który się angażujemy, jest projekt PROSUMENT. Zgodnie z jego założeniami będziemy dofinansowywać wszelkie formy energetyki prosumenckiej, a więc zarówno działania związane z wytwarzaniem energii elektrycznej, jak i cieplnej z możliwością wymiany źródeł na takie, które będą samowystarczalne i nie będą generować zanieczyszczeń do powietrza w postaci przynajmniej najbardziej uciążliwych pyłów. Program będzie dedykowany wszystkim mieszkańcom Wielkopolski. Następny, interesujący dla indywidualnych osób program, którego nazwa brzmi RYŚ, ma na celu wsparcie działań termomodernizacyjnych. Uczestnictwo w obydwu projektach, oprócz korzyści dla ochrony środowiska, da też konkretne oszczędności finansowe uczestnikom programów. Jak wcześniej wspomniałam, oba programy zamierzamy realizować także w oparciu o środki z NFOŚiGW. Jeśli te środki zostaną wyczerpane, będziemy w tych zakresach realizować własny program.

Czy możemy powiedzieć, ile osób będzie mogło skorzystać z programów PROSUMENT i RYŚ?

– Trudno powiedzieć, ile osób będzie mogło z tych programów skorzystać. Każda instalacja jest inna, w związku z tym różne będą koszty wytworzenia. Stare domy wymagają innego po-

dejścia niż nowsze, ponadto domy różnią się wielkością, kubaturą. Dlatego nie można jednoznacznie powiedzieć, ile wniosków zrealizujemy. Mogę zapewnić, że będziemy chcieli obsłużyć każdego klienta, który spełni warunki co do możliwości pozyskania tych środków.

Nowym programem realizowanym przez WFOŚiGW w Poznaniu, który w tym roku zapewne się rozwinie, będzie „Doradztwo energetyczne”. Jakich efektów spodziewamy się po pracy doradców?

– Celem ich działalności jest pomoc wszystkim, którzy chcą poznać rozwiązania z zakresu poprawy efektywności energetycznej użytkowanych obiektów lub są zainteresowani tematyką i korzystaniem z odnawialnych źródeł energii. Doradcy pracują na rzecz indywidualnych konsumentów, instytucji i przedsiębiorców, przygotowani są do udzielania konsultacji indywidualnych i grupowych. Oni oczywiście nie będą wykonywać żadnych dokumentacji, ponieważ nie mają do tego tytułu, mogą jednak podpowiadać pewne rozwiązania i zachęcać do ich stosowania.

Jakie jest zainteresowanie usługami doradców?

– Doradcy – 7 osób i koordynator – przeszli odpowiednie szkolenia, zdali egzaminy. Obecnie jesteśmy na etapie wchodzenia powiatów i gmin w bezpośrednie relacje z doradcami. Zamierzamy zorganizować spotkania strefowe, w których będą mogli brać udział zainteresowani na terenach powiatów. Celem spotkań będzie przedstawienie oferty doradców pod kątem możliwości konsultacyjnych. Co chciałabym podkreślić, konsultacje i doradztwo są całkowicie bezpłatne. Usługi doradców finansowane są ze środków unijnych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Program realizowany jest we współpracy z NFOŚiGW i Ministerstwem Rozwoju.

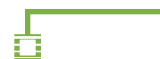
Celem wszystkich działań, o których mówiliśmy, jest poprawa stanu czystości powietrza, którym oddychamy. Jakich efektów możemy oczekiwać?

– Gdybyśmy nie wierzyli w to, że złą sytuację możemy poprawić, to tych programów byśmy nie realizowali. Jestem pewna, że stan naszego powietrza będzie się poprawiał. Wielkopolska to wielki region. Gdyby zgłosiły się do nas wszystkie osoby i instytucje, które chcą wymienić źródła zanieczyszczeń, to byśmy oczywiście temu nie poddali. Proces będzie trwał, ważne, aby był konsekwentnie i systematycznie realizowany, a skutki będą odczuwalne dla wszystkich.

„Doradcy pracują na rzecz indywidualnych konsumentów, instytucji i przedsiębiorców, przygotowani są do udzielania konsultacji indywidualnych i grupowych”



Niebawem ruszą programy wsparcia dla osób fizycznych



PROSUMENT i RYŚ to nazwy programów adresowanych m.in. do osób prywatnych. Obydwa działania prowadzone są przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz niektóre wojewódzkie fundusze, w tym WFOŚiGW w Poznaniu. W ramach programów dofinansowywane będą m.in. instalacje fotowoltaiczne i prace termomodernizacyjne.

Paweł Napieralski

Celem programu PROSUMENT jest ograniczenie lub uniknięcie emisji CO₂ w wyniku zwiększenia produkcji energii z odnawialnych źródeł energii (OZE) przez zakup i montaż małych instalacji lub mikroinstalacji OZE, do produkcji energii elektrycznej lub ciepła w istniejących lub będących w budowie jednorodzinnych lub wielorodzinnych budynkach mieszkalnych. Beneficjentami tego programu są osoby fizyczne, wspólnoty lub spółdzielnie mieszkaniowe, a także jednostki samorządu terytorialnego (ich związki i stowarzyszenia) oraz spółki prawa handlowego (związane z jst). Natomiast realizacja programu RYŚ ma zmniejszyć emisję CO₂ oraz niebezpiecznych pyłów do atmosfery w wyniku poprawy efektywności wykorzystania energii w istniejących jednorodzinnych budynkach mieszkalnych. W tym programie beneficjentami będą osoby fizyczne, jednostki samorządu terytorialnego oraz organizacje pozarządowe (w tym fundacje, stowarzyszenia, Kościoły, związki wyznaniowe).



Fot. Kinga Świtalska

W ramach programu PROSUMENT finansowane będą m.in. instalacje do produkcji energii elektrycznej

PROSUMENT

Program Prosument będzie wspierać nowe technologie OZE oraz postawy prosumenckie przez podniesienie świadomości inwestorskiej i ekologicznej, a także wpływać na rozwój rynku dostawców urządzeń i instalatorów oraz zwiększenie liczby miejsc pracy w tym sektorze.

W ramach programu dofinansowanie będzie można uzyskać na zakup i montaż nowych instalacji OZE do produkcji energii elektrycznej (do 40 kW) lub energii cieplnej (do 300 kW), takich jak systemy fotowoltaiczne, małe elektrownie wiatrowe i układy mikrokogeneracyjne, a także źródła ciepła opalane biomasą, pompy ciepła i kolektory słoneczne.

RYŚ

Program Ryś ma na celu ograniczenie tzw. niskiej emisji, która w znaczący sposób wpływa na

jakość powietrza w Polsce. Program będzie zatem promować ideę energooszczędności w gospodarstwach domowych oraz podnosić świadomość ekologiczną polskich rodzin.

W ramach programu RYŚ dofinansowane będą prace termoizolacyjne (w tym ocieplenie ścian, dachu, podłogi oraz wymiana okien, drzwi i bramy), prace związane z wymianą instalacji wewnętrznych (na instalację wentylacji mechanicznej nawiewno-wywiewnej z odzyskiem ciepła lub instalację wewnętrzną ogrzewania i ciepłej wody użytkowej), a także przedsięwzięcia związane z wymianą instalacji do produkcji energii cieplnej (w tym węzeł cieplny, kocioł kondensacyjny, kocioł na biomasę, pompy ciepła lub kolektory słoneczne).

Bieżące informacje dotyczące wdrażania obu programów będziemy publikować na naszej stronie internetowej: www.wfosgw.poznan.pl.

„Realizacja programu RYŚ ma zmniejszyć emisję CO₂ oraz niebezpiecznych pyłów do atmosfery”

Zakończono projekt rekultywacji składowiska odpadów w Czmoniu


W uroczystości połączonej z symbolicznym przecięciem wstęgi udział wzięła m.in. Hanna Grunt, prezes Zarządu WFOŚiGW w Poznaniu



Fot. Sławomir Rajkowski

Uroczystość kończąca realizację projektu pn. „Zamknięcie i rekultywacja składowiska odpadów innych niż niebez. i obojętne w m. Czmoń, Gm. Kórnik” odbyła się 4 marca br. Przedsięwzięcie zostało dofinansowane ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013, działanie 2.1 „Kompleksowe przedsięwzięcia

z zakresu gospodarki odpadami komunalnymi ze szczególnym uwzględnieniem odpadów niebezpiecznych”. Beneficjentem przedsięwzięcia jest spółka Sater Kórnik Sp. z o.o. Wartość całkowita projektu wyniosła 9 242 769,66 zł brutto, a wartość dofinansowania 6 412 646,52 zł.

W ramach projektu zrealizowano m.in. działania: spompowanie wód z wylewisk i zbiorników odcieków opadowych, rozbiórkę zbędnej infrastruktury technicznej, wykonanie nowych rowów opaskowych, ukształtowanie przysmy odpadów, wzmocnienia skarp, położenie piasku i ziemi na skarpach i wierzchołkach, nasadzenia traw, krzewów i drzew oraz utworzenie ścieżki edukacyjnej. 

Finał V edycji wojewódzkiego konkursu „Odnawialne Źródła Energii”


Nagrody w konkursie wręczał Marek Baumgart, zastępca prezesa Zarządu WFOŚiGW w Poznaniu



Fot. Sławomir Rajkowski

22 marca 2016 w XIV Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu odbył się finał V edycji konkursu „Odnawialne Źródła Energii”. Konkurs adresowany był do uczniów szkół gimnazjalnych województwa wielkopolskiego.

Organizatorem konkursu jest zespół przyrodniczy XIV LO w Poznaniu w składzie: Anna Arndt, Aleksandra Niewiadomska oraz Elżbieta Nowak. Patronatami konkursu są: Wielkopolski Kurator Oświaty oraz WFOŚiGW w Poznaniu. Celem konkursu jest propagowanie ekologii wśród uczniów szkół

gimnazjalnych oraz rozwijanie i pogłębianie zainteresowań w zakresie nauk fizyczno-przyrodniczych, kształtowanie wśród młodzieży poczucia odpowiedzialności za środowisko, pogłębienie wiedzy na temat odnawialnych źródeł energii i ich znaczeniu w dalszym rozwoju naszej cywilizacji, kształtowanie postaw zgodnych z zasadami zrównoważonego rozwoju. W tegorocznej edycji udział wzięło 16 gimnazjów z całego województwa, z czego 15 uczestniczyło w finale. Są to: Gimnazjum z Dolska, Raszkowa, Strykowa, Zalasewa, Zbąszynia, Borowa, Kobylej Góry, nr 2 z Lubonia oraz Gimnazja nr 1, 2, 30, 41, 43, 58 i 60 z Poznania. Zwycięzcami tegorocznej edycji zostali: Krystian Błajek z Gimnazjum w Zalasewie (I miejsce), Dawid Smulkowski z Gimnazjum nr 44 w Poznaniu (II miejsce), a III miejsce zajęli ex aequo: Maciej Grzesiak z Gimnazjum w Dolsku i Sebastian Olszewski z Gimnazjum w Zbąszyniu. Zwycięzcom i wszystkim uczestnikom konkursu nagrody wręczał Marek Baumgart, zastępca prezesa Zarządu WFOŚiGW w Poznaniu, od pięciu lat głównego sponsora nagród. W tym roku zostały przygotowane upominki dla wszystkich uczestników finału. 



Przedstawiciele WFOŚiGW w Poznaniu na Zjazdach Subregionalnych

W styczniu i lutym 2016 r. odbyło się pięć Zjazdów Subregionalnych zorganizowanych przez Wielkopolski Ośrodek Kształcenia i Studiów Samorządowych w Poznaniu. We wszystkich Zjazdach wzięli udział przedstawiciele Zespołu Doradców Energetycznych WFOŚiGW w Poznaniu. Spotkania odbyły się w Trzebawiu k. Stęszewa (11 lutego, udział w nim wzięła również prezes Zarządu WFOŚiGW w Poznaniu – Hanna Grunt), Chodzieży (4 lutego), Pakosławiu (28 stycznia), w Żerkowie (18 lutego) i Ślesinie (25 lutego).

W czasie Zjazdów doradcy energetyczni przedstawiali prezentację na temat projektu doradztwa energetycznego oraz możliwości realizacji i finansowania inwestycji związanych z efektywnością energetyczną i odnawialnymi źródłami energii. Ponadto uczestniczyli w indywidualnych konsultacjach nt. Planów Gospodarki Niskoemisyjnej oraz udzielali informacji o źródłach finansowania ze środków unijnych, których pozyskanie uzależnione jest m.in. od posiadania PGN.



Fot. Maciej Kolowski

W trakcie spotkań przedstawiciele samorządów wykazywali duże zainteresowanie działaniami w zakresie gospodarki niskoemisyjnej oraz współpracą z doradcami energetycznymi

Wybór i opracowanie:
Paweł Napieralski

Nowe oblicze konkursu

Rozpoczęła się XVII edycja **Konkursu o Puchar Recyklingu**, nad którym patronat objął WFOŚiGW w Poznaniu. W tym roku wprowadzono szereg zmian, mających na celu ułatwienie uczestnikom udział w tej wyjątkowej inicjatywie. Od bieżącej edycji podmioty będą nagradzane nie tylko za wyjątkowe osiągnięcia w zbiorce poszczególnych frakcji odpadów (makulatury, stłuczki szklanej, baterii, ZSEE itp.), ale przede wszystkim za kompleksowe działania w zakresie gospodarki odpadami. To jednak nie jedyne zmiany. Od bieżącej edycji kategorie konkursowe zostały dostosowane nie do frakcji odpadów, jak to było w poprzednich edycjach, ale do profilu uczestnika, który zgłasza się do udziału w konkursie.

Na nową formułę konkursu składają się trzy kategorie: Gmina Recyklingu, Edukacja Recyklingowa oraz Lider Recyklingu. Pierwsza z nich skierowana jest do samorządów z podziałem na: gminy wiejskie, miejsko-wiejskie, miejskie oraz związki i porozumienia międzygminne, a ocenie podlega efektywność systemów gminnych. Ponadto formularze zostały poszerzone o dodatkowe pytania dotyczące zbiórki i zagospodarowania odpadów biodegradowalnych.

By odpady były poprawnie zbierane, muszą o tym wiedzieć właściciele nieruchomości, od których są odbierane. Oznacza to konieczność prowadzenia działań edukacyjnych w tym zakresie. Projekty edukacyjne dotyczące odpadów do kategorii Edukacja Recyklingowa mogą zgłaszać zarówno szkoły, ośrodki edukacji ekologicznej, parki narodowe i krajobrazowe, przedsiębiorcy, jak i samorządy, czyli tak naprawdę wszyscy, którzy takie działania prowadzą, a ich pomysły są nowatorskie i ciekawe.

Z kolei przedsiębiorstwa, które zajmują się odbiorem bądź odbiorem i zagospodarowaniem odpadów, RIPOKi (również instalacje RIPOK o statusie zastępcze), a także sortownie swoje działania dotyczące odbioru, zagospodarowania oraz przekazania do odzysku lub recyklingu wszystkich frakcji odpadów mogą zgłaszać w kategorii Lider Recyklingu. Będą one nagradzane za całokształt prowadzonych działań, ale mogą także otrzymać statuetki za najlepsze wyniki z danej frakcji odpadów.

Więcej informacji na stronie www.pucharrecyklingu.pl. Serdecznie zapraszamy do udziału.

konkurs Puchar Recyklingu



Planowanie energetyczne szansą na zrównoważony rozwój gmin

Magdalena Żelichowska
Maciej Kołowski
WFOŚiGW
w Poznaniu

W ślad za dofinansowaniem WFOŚiGW w Poznaniu, udzielonym na opracowanie Planów Gospodarki Niskoemisyjnej, nastąpił czas rozliczenia gmin z realizacji zadania. Doradcy energetyczni weryfikują dokumenty opracowane w gminach.

„Wskaźniki i cele redukcji emisji gazów cieplarnianych, zużycia energii finalnej oraz zwiększenia udziału energii pochodzącej z odnawialnych źródeł bardzo często określane są ogólnikowo”

Niemalże dwieście gmin województwa wielkopolskiego posiada Plan Gospodarki Niskoemisyjnej (PGN) dla swojego obszaru. Ponad połowa z nich na ten cel otrzymała dofinansowanie z WFOŚiGW w Poznaniu. Większość gmin przy tworzeniu dokumentu korzysta z możliwości konsultacji roboczych z doradcami energetycznymi Funduszu, dzięki czemu ewentualne uchybienia i błędy są poprawiane jeszcze przed uchwaleniem planu przez Radę Gminy lub Miasta. Fakt ten znacznie usprawnia i przyspiesza procedurę weryfikacji merytorycznej zarówno w celu rozliczenia przedsięwzięcia, jak i uzyskania pozytywnej opinii na potrzeby Konkursu WRPO. Uzyskanie dobrej jakości dokumentów niejednokrotnie wiąże się z uzupełnianiem planu i jego dokładniejszą weryfikacją przez gminę.

Gminy się uczą

Do najczęstszych błędów popełnianych przez gminy można zaliczyć brak wskazania dokumentów (strategii, planów i programów) obowiązujących w gminie, które są związane z obszarem działań objętych PGN. Ponadto samorządy często nie posiadają określonej i opisanej struktury organizacyjnej niezbędnej do wdrażania planu,

nie potrafią też wskazać, czy zostanie ona w tym celu przystosowana, a jeśli tak, to w jaki sposób. Nierzadko nie potrafią też określić interesariuszy działań oraz ich współuczestnictwa w realizacji planu. Wskaźniki i cele redukcji emisji gazów cieplarnianych, zużycia energii finalnej oraz zwiększenia udziału energii pochodzącej z odnawialnych źródeł bardzo często określane są ogólnikowo, bez podania konkretnych wartości liczbowych i procentowych. Problemem dla wielu gmin okazuje się również wykazanie spójności zadań przewidzianych w planie do realizacji w okresie 3-4 lat (krótko- i średnioterminowych) z Wieloletnią Prognozą Finansową (WPF). Zapisy WPF muszą być zgodne z zapisami PGN, wobec czego gminy zobowiązane są do wpisania najbliższych do realizacji przedsięwzięć w swoje plany finansowe i tym samym zabezpieczenia środków na ich realizację. Największą uwagę należy jednak zwrócić na fakt związany ze szczegółowością opisu planowanych inwestycji w poszczególnych sektorach. Aby przedsięwzięcie uzyskało dofinansowanie ze środków unijnych, powinno być jak najbardziej szczegółowo opisane w PGN danej gminy. Mimo trwającego naboru na termomodernizację budynków użyteczności publicznej w ramach WRPO, niejednokrotnie jednost-

Doradcy energetyczni udzielają konsultacji również w projektach dotyczących wykorzystania odnawialnych źródeł energii



Fot. Maciej Lum



ki samorządu terytorialnego miały problem ze szczegółowymi opisami przedsięwzięć, określeniem ich kosztów oraz efektów realizacji. W celu pozytywnej weryfikacji planu należało te informacje uzupełnić. Podobny problem pojawia się przy wskazaniu działań inwestycyjnych w sektorze transportu. Zadania te powinny być wynikiem obserwacji oraz analizy efektywnego i ekologicznego zapotrzebowania w tym obszarze.

Transport powinien być zintegrowany i zrównoważony

Kompleksowym dokumentem strategicznym, opracowywanym i wdrażanym przez władze miasta oraz podmioty zaangażowane w realizację polityki transportowej, jest Plan Zrównoważonej Mobilności Miejskiej (PZMM – z ang. SUMP – *Sustainable Urban Mobility Plan*). Program ten jest szeroko promowany przez Komisję Europejską, jako nowa koncepcja planowania traktująca w sposób zintegrowany i zrównoważony wyzwania związane z transportem i problemami obszarów miejskich. Istotnym staje się fakt zaangażowania do jego realizacji obywateli i interesariuszy oraz koordynacja tego sektora z innymi obszarami, takimi jak: zagospodarowanie przestrzenne, ochrona środowiska czy rozwój gospodarczy. PZMM cechuje określenie długoterminowej wizji i przejrzyste opisanie jego wdrażanie. Jego celem jest zapewnienie obywatelom różnorodnych opcji transportowych umożliwiających dostęp do istotnych celów podróży i usług, a także zbilansowany i zintegrowany rozwój wszystkich środków transportu. Plan zawiera również ocenę przyszłej skuteczności oraz zakłada regularne monitorowanie i raportowanie dotyczące osiągniętych efektów działań. Gminy, które po raz pierwszy mają styczność z zagadnieniem PZMM, muszą mieć na uwadze to, że w ramach Poddziałania 3.3.1 Inwestycje w obszarze transportu miejskiego (WRPO 2014+) taki plan jest wymagany. Dopuszczalne jest, aby powyższe zagadnienia znajdowały się w PGN zawierającym elementy Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej.

Głównym zadaniem planu jest dążenie do stworzenia zrównoważonego systemu transportu miejskiego poprzez realizację takich celów jak, m.in.: zwiększenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym (pieszych, rowerzystów, kierowców, pasażerów samochodów), redukcję hałasu i zanieczyszczeń powietrza, emisji dwutlenku węgla i zużycia energii, lepszą dostępność usług transportowych dla mieszkańców itd. PGN wzbogacony o elementy Planu Mobilności powinien ujmować takie kwestie, jak: zbiorowy transport pasażerski, transport niemotoryzowany, intermodalność (możliwość łatwego korzystania z różnych środków transportu), transport drogowy, zarządzanie mobilnością, logistyka miejska, inteligentne systemy transportowe, wdrażanie nowych wzorców użytkowania oraz promocja ekologicznie czystych i energooszczędnych pojazdów.

Dwa w jednym

Niedociągnięcia w części PGN związanej z inwestycjami w obszarze transportu najczęściej dotyczą ścieżek rowerowych – w tym braku wskazania długości i lokalizacji, remontów i budowy dróg lokalnych (w tym przypadku również brak wskazania długości i lokalizacji), oświetlenia ulicznego np. typu LED – w tym brak lokalizacji, ilości punktów świetlnych oraz efektu ekologicznego. Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że gminy raczej uzupełniają PGN o elementy Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej, aniżeli tworzą osobny dokument. Wynika to głównie z braku środków finansowych na stworzenie osobnego dokumentu oraz czasu na jego opracowanie. Dopuszczalne jest uszczegółowienie w PGN rozdziału związanego z analizą sektora transportu, dopisanie kolejnego rozdziału zawierającego elementy mobilności, wprowadzenie dodatkowego załącznika lub aneksu dotyczącego transportu. Dokument powinien jednak określać lokalne uwarunkowania oraz inwestycje na danym obszarze w zależności od zidentyfikowanych potrzeb.

„Aby przedsięwzięcie uzyskało dofinansowanie ze środków unijnych, powinno być jak najbardziej szczegółowo opisane w PGN danej gminy”

Doradcy działają

Doradcy energetyczni weryfikują dokumenty nie tylko w związku z rozliczeniem udzielonej przez Fundusz dotacji, ale także pod kątem ich zgodności z wymaganiami konkursu 2/POIiŚ/9.3/2013, jak również zgodnie z wymogami Instytucji Zarządzającej Wielkopolskim Regionalnym Programem Operacyjnym na lata 2014-2020 dla działania 3.2. Poprawa efektywności energetycznej w sektorze publicznym i mieszkaniowym oraz 3.3. Wspieranie strategii niskoemisyjnych w tym mobilność miejska.



Wielkopolska sieć monitoringu powietrza

Anna Chlebowska-Styś
WIOŚ w Poznaniu

Konsultacje:
Bartłomiej Gruchociak

System monitoringu powietrza w Polsce definiowany jest przez prawo krajowe i unijne. Określa ono sposób i zakres badania jakości powietrza, minimalną liczbę stacji oraz metody i kryteria oceny.

System pomiarowy w województwie wielkopolskim opiera się na pomiarach automatycznych oraz manualnych. Wszystkie pomiary wykonywane są przez akredytowane laboratorium Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska (WIOŚ) w Poznaniu. Rozmieszczenie stacji na terenie województwa zgodne jest z „Pięcioletnią oceną jakości powietrza pod kątem jego zanieczyszczenia SO₂, NO₂, NO_x, CO, C₆H₆, O₃, pyłem PM10, pyłem PM2,5 oraz As, Cd, Ni, Pb i B(a)P”, wykonywaną cyklicznie według wytycznych określonych przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska. Dokument ten służy poprawnemu zaplanowaniu sieci pomiarowej, określa m.in. sposób prowadzenia pomiarów na obszarze strefy dla każdego zanieczyszczenia i liczbę wymaganych stacji automatycznych oraz manualnych.

pomocą specjalnego oprogramowania, przeznaczonego do edycji i walidacji danych pomiarowych, gromadzenia oraz przetwarzania wyników pomiarowych, przechowywania metadanych dotyczących stacji pomiarowych, zdalnego komunikowania się ze stacjami pomiarowymi oraz analizatorami, import danych z serwera DAS na serwer CAS oraz dostęp do bazy serwisowej. System CAS jest w pełni kompatybilny z krajową bazą danych, w której gromadzone są wszystkie dane dotyczące jakości powietrza w Polsce.

Pomiary zanieczyszczeń pyłowych

Pomiary zanieczyszczeń pyłowych (PM10 i PM2,5) prowadzone są w sposób manualny oraz automatyczny. Metodą referencyjną do wykonywania rocznej oceny jakości powietrza pod względem zanieczyszczeń pyłowych są pomiary manualne, które oparte są na grawimetrycznym oznaczeniu pyłu metodą wagową. Metoda ta pozwala na oznaczenie w pyłe zawartości metali ciężkich oraz benzo(a)pirenu. WIOŚ w Pozna-

Pomiary zanieczyszczeń gazowych

Na terenie Wielkopolski działa 7 automatycznych stacji monitoringu powietrza, w których zainstalowane są analizatory monitorujące w sposób ciągły zanieczyszczenia gazowe: SO₂, NO, NO_x, NO₂, CO, O₃ oraz C₆H₆. W ostatnich latach WIOŚ w Poznaniu dokonał modernizacji sieci, dzięki czemu zapewnione są poprawne oraz kompletne serie pomiarowe. Laboratorium WIOŚ dysponuje sprzętem najwyższej jakości, pomiary prowadzone są przy użyciu urządzeń głównych producentów. Analizatory umieszczone są w klimatyzowanych kontenerach, w których zainstalowane są również DATALOGGERY DAS – urządzenia przeznaczone do sterowania procesem kalibracji analizatorów oraz do odczytu danych pomiarowych z analizatorów powietrza, poborników pyłu oraz stacji meteorologicznych. Dane, odczytane z analizatorów, w sposób ciągły przesyłane są na serwer centralny CAS zlokalizowany w siedzibie WIOŚ w Poznaniu. Dodatkowo zapamiętywane są w pamięci Dataloggera, który posiada zdalne połączenie z serwerem CAS. Umożliwia to wysyłanie informacji z serwera DAS, ich odbieranie i przetwarzanie na serwerze CAS za

„Metodą referencyjną do wykonywania rocznej oceny jakości powietrza pod względem zanieczyszczeń pyłowych są pomiary manualne”



Stacja monitoringu powietrza w Kaliszu (kontener z analizatorami automatycznymi oraz poborniki pyłu PM10 i PM2,5)

Fot. Archiwum WFOŚiGW w Poznaniu

niu dysponuje 11 impaktoraми (impaktor – przyrząd do rozkładu aerozolowych składników stałych na frakcje wielkościowe) przepływowymi wysoko- i niskoobjętościowymi do pomiaru PM10 oraz 3 impaktoraми do poboru pyłu PM2,5. Impaktory wyposażone są w kasetki, zawierające filtry zmieniane automatycznie z częstotliwością raz na dobę; filtry do kasetki załadowuje się z częstotliwością raz na dwa tygodnie. Następnie są one transportowane w specjalnie do tego przeznaczonych pojemnikach do laboratorium WIOŚ, gdzie poddawane są kondycjonowaniu i ważeniu. Filtry po ekspozycji, kondycjonowaniu i ważeniu poddaje się analizom chemicznym pod kątem oznaczenia metali ciężkich i WWA (wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne).

Pomiary automatyczne są natomiast referencyjne w przypadku informowania społeczeństwa o występowaniu epizodów wysokich stężeń zanieczyszczeń. Dodatkowo analizatory automatyczne służą do kalibracji poborników umieszczonych na tych samych stacjach. W automatyczne analizatory PM10 wyposażonych jest 6 stacji, natomiast w analizatory PM2,5 – 2 stacje. Zasada ich działania opiera się na tłumieniu cząstek beta i jest zgodna z normą PN-EN 12341. Przesył danych z analizatorów automatycznych następuje w sposób analogiczny do przesyłu z automatycznych analizatorów zanieczyszczeń gazowych.

Warunki wykorzystania wyników pomiarów

Ocena prowadzona w oparciu o wyniki pomiarów stężeń zanieczyszczeń może być dokonana wyłącznie na podstawie zweryfikowanych serii pomiarowych. Dokonując oceny, należy uwzględnić serie pomiarów spełniających podstawowe kryteria w zakresie jakości danych, czyli pokrycie czasu pomiarami oraz procent ważnych danych. W przypadku pomiarów ciągłych automatycznych oraz manualnych wykonywanych codziennie (dla SO₂, NO₂, NO_x, CO, O₃, PM10, PM2,5, Pb) minimalne wymagane pokrycie czasu pomiarami wynosi 100%. W odniesieniu do pozostałych zanieczyszczeń (benzen, As, Cd, Ni, B(a)P) oblicza się przy uwzględnieniu liczby dni lub godzin planowanych pomiarów oraz liczby dni lub godzin w ciągu roku. Wymagane pokrycie w ciągu roku wynosi odpowiednio dla: benzenu – 35%, B(a)P – 33%, As, Cd, Ni – 50%. Minimalny procent ważnych danych dla wszystkich przytoczonych wyżej zanieczyszczeń powinien wynosić 90%.

Dostępność danych pomiarowych

Wszystkie dane wytworzone w ramach Państwowego Monitoringu Środowiska są dostępne

Zdzisław W. Krajewski

Wielkopolski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska

Hanna Kończal

Zastępca Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska

– Stopień zanieczyszczenia powietrza jest w Polsce coraz większym problemem. O tym trzeba mówić. To nie jest odkrycie, że zanieczyszczone powietrze przyczynia się do rozwoju astmy lub innych chorób płuc. Wojewódzkie inspektoraty w kraju na bieżąco monitorują sytuację, a aktualne dane dotyczące stopnia zanieczyszczenia przekazują on line na swoich stronach internetowych. Celem takiego działania jest m.in. zainteresowanie problemem jak największej liczby mieszkańców kraju, zwrócenie uwagi na fakt, że każdy z nas w większym lub mniejszym stopniu do tego stanu powietrza się przyczynia. O tym powinniśmy myśleć i na co dzień działać w kierunku zmniejszania emisji zanieczyszczeń.

dla społeczeństwa. Dane dotyczące jakości powietrza na bieżąco można monitorować na portalu jakości powietrza WIOŚ w Poznaniu: powietrze.poznan.wios.gov.pl lub GIOŚ: powietrze.gios.gov.pl. Wyniki pomiarów automatycznych są na bieżąco, w sposób ciągły przekazywane na portal. Dane manualne zamieszczane są na portalu z przesunięciem czasowym około miesiąca. Na portalach można sprawdzić dane ze wszystkich stacji i stanowisk pomiarowych zlokalizowanych na terenie województwa (w przypadku portalu wojewódzkiego) oraz kraju (w przypadku portalu krajowego). Dla każdego zanieczyszczenia dostępne są dane godzinowe, średnie dobowe, miesięczne oraz roczne. Na wojewódzkim portalu jakości powietrza można sprawdzić również podstawowe informacje na temat ocen rocznych, standardów i indeksu jakości powietrza oraz stacji pomiarowych. Na bieżąco zamieszczane są również komunikaty dotyczące przekroczeń norm oraz awarii sprzętu. Główny Inspektorat Ochrony Środowiska niedawno uruchomił aplikację „Jakość powietrza w Polsce”. Prezentuje ona dane bieżące o jakości powietrza z automatycznych stacji pomiarowych funkcjonujących w ramach Państwowego Monitoringu Środowiska. Wyniki pomiarów podawane są w postaci indeksu – sześciostopniowej skali (od „bardzo dobrego” do „bardzo złego”), odnoszącej się do potencjalnego wpływu zanieczyszczeń na zdrowie. Informacje o jakości powietrza są prezentowane w postaci mapy, wykresów oraz zestawień szczegółowych wyników pomiarów. Najważniejsze funkcje aplikacji to przekazywanie danych z najbliższej stacji pomiarowej oraz wysyłanie powiadomienia w przypadku wystąpienia przekroczeń poziomów informowania lub alarmowych zanieczyszczeń. Aplikacja dostępna jest na telefony.

„Wszystkie dane wytworzone w ramach Państwowego Monitoringu Środowiska są dostępne dla społeczeństwa”

Pieniądże dobrze wydane

**Paweł
Napieralski**

Zespół Szkół Zawodowych im. Powstańców Wielkopolskich w Gostyniu jest największą edukacyjną placówką w powiecie gostyńskim. W 31 klasach uczy się około 900 uczniów. Przy Zespole Szkół prężnie działa Regionalny Ośrodek Edukacji Ekologicznej – Zielona energia.

Placówka kształci na wielu kierunkach techników, chodzą do niej uczniowie szkoły zawodowej, dorośli mają szansę ukończyć liceum ogólnokształcące lub szkołę policealną. W Zespole prowadzona jest trudna do zliczenia liczba działań. Uczniowie m.in. odbywają zagraniczne staże w ramach programu Erasmus +, z powodzeniem startują w olimpiadach wojewódzkich i ogólnopolskich, wydają gazetkę szkolną „Schizol”, mają możliwość brania udziału m.in. w konkursie piosenki, fryzjerskim, teologii katolickiej lub historycznym. W Wielkopolsce placówka znana jest z prowadzenia edukacyjnych działań proekologicznych. Technikum kształci w 10 specjalnościach, w tym techników urządzeń i systemów energetyki odnawialnej. – Jesteśmy nowoczesną szkołą, staramy się wyposażyć naszą placówkę w najnowocześniejsze laboratoria służące przygotowaniu uczniów do pracy w sektorze energii odnawialnej. Dysponujemy świetną ka-

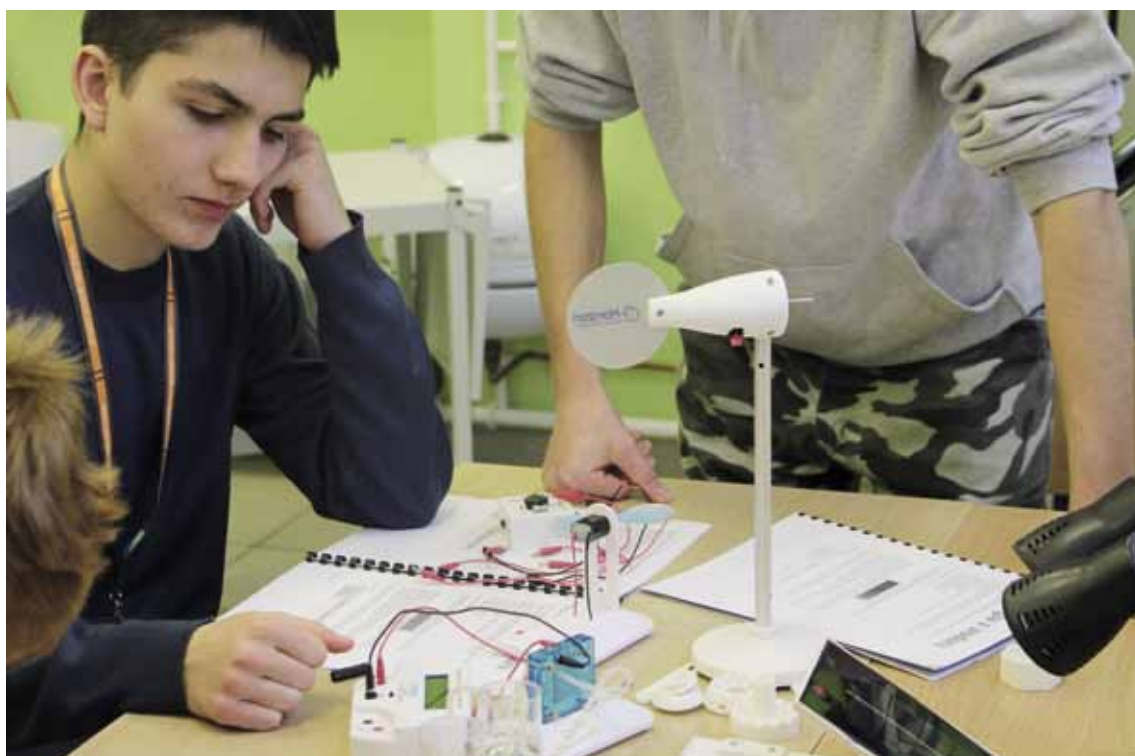
drą zaangażowanych nauczycieli, współpracujemy m.in. z naukowcami z Politechniki Poznańskiej, Wyższej Szkoły Logistyki w Poznaniu, realizujemy ciekawe innowacje pedagogiczne – mówi Jacek Kasperski, wicedyrektor Zespołu Szkół.

Ośrodek, jakich mało

Regionalny Ośrodek Edukacji Ekologicznej przy Zespole Szkół Zawodowych w Gostyniu został utworzony w roku szkolnym 2012/2013 dzięki dofinansowaniu uzyskanemu z WFOŚiGW w Poznaniu oraz Starostwa Powiatowego w Gostyniu. Od momentu powstania placówka zajmuje się popularyzacją wiedzy o odnawialnych źródłach energii, jej wytwarzaniu i wykorzystaniu. W ośrodku prowadzone są warsztaty i zajęcia z zakresu OZE oraz ochrony środowiska. Grupę beneficjentów stanowią: dzieci, młodzież i dorośli. – Wyposażenie,

„Regionalny Ośrodek Edukacji Ekologicznej przy Zespole Szkół Zawodowych w Gostyniu został utworzony w roku szkolnym 2012/2013 dzięki dofinansowaniu uzyskanemu z WFOŚiGW w Poznaniu oraz Starostwa Powiatowego w Gostyniu”

Uczniowie technikum kształcącego w zawodzie technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej w trakcie zajęć w laboratorium OZE



Fot. Jacek Kasperski



a także urozmaicona forma warsztatów pozwalają na aktywne uczestniczenie w zajęciach dzięki samodzielnie wykonywanym ćwiczeniom, pomiarom i eksperymentom – informuje dyr. Kasperski. Ośrodek jest wyposażony w liczny sprzęt i urządzenia OZE, m.in.: kolektory słoneczne płaskie i próżniowe, elektrownię fotowoltaiczną o mocy 2,4 kW, elektrownię wiatrową o osi poziomej, elektrownię wiatrową o osi pionowej, pompę ciepła, panele fotowoltaiczne. W ośrodku znajdują się także stanowiska do montażu urządzeń i systemów OZE. Liczne zestawy edukacyjne pozwalają na przeprowadzenie eksperymentów z energii wiatru, fotowoltaiki, biomasy i ogniw paliwowych. W pracowni znajduje się także stanowisko dydaktyczne do badania i obsługi pompy ciepła. Pompa wykorzystuje ciepło z powietrza atmosferycznego do ogrzewania sali ośrodka. – Aby wykazać pełne możliwości pomy ciepła, układ współpracuje z konwektorem wentylatorowym, poprzez który może nagrzewać i chłodzić pomieszczenie, jeżeli jest to konieczne – wyjaśnia dyrektor.

W ośrodku można także skorzystać z programu symulacyjnego doboru kolektorów słonecznych i pozostałych elementów instalacji solarnych. Program służy do projektowania instalacji, kalkulacji uzysku słonecznego, pokrycia zapotrzebowania na ciepło oraz kalkulacji kosztów.

Promocja OZE w praktyce

W 2015 roku szkoła uzyskała od WFOŚiGW w Poznaniu dofinansowanie do projektu z zakresu edukacji ekologicznej. – Staraliśmy się o dofinansowanie projektów edukacyjnych ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu dwukrotnie – w 2014 i 2015 roku. Obydwa wnioski zostały rozpatrzone pozytywnie, co świadczy o tym, że Fundusz dobrze ocenia pracę naszej placówki i zgłoszone projekty – mówi Jacek Kasperski, wicedyrektor Zespołu Szkół.

Dzięki realizacji projektu w 2015 roku ośrodek został doposażony w nowe urządzenia i stanowiska dydaktyczne. Stanowisko dydaktyczne do



Robert Marcinkowski
starosta gostyński

Rozwój Regionalnego Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Zespole Szkół Zawodowych w Gostyniu uzupełnił proces kształcenia w zawodzie technik urządzeń i systemów odnawialnych źródeł energii, a także przyczynił się do popularyzowania wiedzy na temat wytwarzania i wykorzystania zielonej energii. Doskonale wyposażony ośrodek umożliwi praktyczne i interaktywne przygotowanie uczniów do nowoczesnego i przyszłościowego zawodu związanego z odnawialnymi źródłami energii.

montażu kolektorów słonecznych zostało wyposażone m.in. w zestaw solarny z dwoma kolektorami płaskimi, 200-litrowy podgrzewacz węzownicowy, sterownik instalacji solarnej. – Kolektor może być montowany na dachu skośnym i płaskim – wyjaśnia dyr. Kasperski.

W ramach projektu powstało też stanowisko dydaktyczne do montażu układów fotowoltaicznych. Zostało zaprojektowane tak, aby symulować naturalne warunki realizacji montażu. Wykonana została konstrukcja skośnego dachu z pokryciem dachówką ceramiczną, która może zostać wykorzystana również do montażu kolektorów słonecznych. Projekt obejmował też stworzenie stanowisk dydaktycznych montażu urządzeń i systemów energetyki odnawialnej.

W ramach realizacji projektu po raz trzeci został zorganizowany wojewódzki konkurs wiedzy „Zielona Energia” o tematyce OZE. Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem wśród uczniów szkół gimnazjalnych.

– Bardzo się cieszę z uzyskanego dofinansowania, kupiliśmy rzeczy, na które nie byłoby nas stać. W tym roku nie będziemy ubiegać się o dofinansowanie, musimy zagospodarować i doposażyć to, co zakupiliśmy. Zapewne w przyszłym roku złożymy do WFOŚiGW w Poznaniu kolejny wniosek o dofinansowanie naszego projektu.

„W ośrodku można także skorzystać z programu symulacyjnego doboru kolektorów słonecznych i pozostałych elementów instalacji solarnych”

O projekcie i dofinansowaniu

Nazwa projektu: „Rozwój Regionalnego Ośrodka Edukacji Ekologicznej «Zielona energia» w Zespole Szkół Zawodowych w Gostyniu”:

Zakres działań: stworzenie stanowisk do badania energooszczędnych źródeł światła, stanowisk dydaktycznych do montażu kolektorów słonecznych, stanowiska montażu układów fotowoltaicznych, 3 stanowisk dydaktycznych montażu urządzeń i systemów energetyki odnawialnej. W efekcie przedsięwzięcia powstały stanowiska do przeprowadzenia egzaminów nadających kwalifikacje w zawodzie „technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej”. Zorganizowany został konkurs wojewódzki i przeprowadzona konferencja na temat OZE.

Kwota dotacji: 67 000,00 zł, koszt przedsięwzięcia: 80 746,68 zł.

Termin realizacji: październik – listopad 2015

Powstaje Wielkopolska Sieć Edukacji Ekologicznej

**Krzysztof
Mączkowski**
WFOŚiGW
w Poznaniu

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu swoje działania w perspektywie wieloletniej określił w formule Strategii Działania Funduszu na lata 2013-2020 z perspektywą do roku 2020. Zostały tam wskazane kierunki finansowania, forma i skala wsparcia finansowego na przedsięwzięcia ochrony środowiska, wpisane w strategię rozwoju i potrzeby regionu. W tej strategii zapisał realizację programu pod nazwą Wielkopolska Sieć Edukacji Ekologicznej.

Intencją Funduszu było stworzenie Wielkopolskiej Sieci Edukacji Ekologicznej (WSEE) jako bazy kontaktowej wszelkich podmiotów realizujących zadania w obszarze edukacji ekologicznej w województwie wielkopolskim. Na terenie Wielkopolski działa wiele podmiotów – stowarzyszeń, fundacji, ale i lokalnych kół przyrodniczych, szkół, przedszkoli oraz innych – zajmujących się edukacją środowiskową. Jednak wiele z nich zamyka ofertę w skali swojego obszaru działania (niekiedy o skali lokalnej).

Taka sieć wyposażona w podstawowe dane i informacje o wszystkich ośrodkach, instytucjach, organizacjach, środowiskach, placówkach zajmujących się edukacją ekologiczną oraz w informacje dotyczące zakresu i obszaru ich aktywności daje szansę na dotarcie z profilowaną ofertą różnego rodzaju podmiotów finansujących projekty edukacyjne (NFOŚiGW, WFOŚiGW, RPO, POIiŚ), ale też wzajemnym poznaniem oferty wśród organizacji prowadzących tego rodzaju działania. Zamierzeniem sieci ma być zainicjowanie współpracy między organizacjami ekologicznymi oraz tworzenie projektów realizowanych przez nie wspólnie. WSEE ma też zachęcać poszczególne organizacje do tego, by chciały się dzielić swoimi doświadczeniami we wdrażaniu poszczególnych projektów edukacyjnych. Podmioty skupione w WSEE chcemy informować o wszelkich instrumentach finansowania edukacji ekologicznej – zarówno tych, którymi dysponuje WFOŚiGW w Poznaniu, ale także Narodowy Fundusz czy inne instytucje finansujące ten obszar aktywności. Uczestnicy Sieci będą mieli bezpośredni i szybki dostęp do tych informacji.

Na początku roku odnotowaliśmy kilkaset odpowiedzi z terenu gmin i nadleśnictw, obecnie zbieramy dane z organizacji ekologicznych. Baza WSEE nie jest zamknięta i w każdej chwili zainteresowani „wejściem” do sieci takie informacje mogą przekazać.

Choć pierwszy nabór ankiet jeszcze się nie skończył, to już teraz wyłania się bardzo ciekawy obraz wielkopolskiej aktywności na rzecz edukacji ekologicznej. Dane WSEE pojawią się na stronie internetowej WFOŚiGW na przełomie maja i czerwca 2016 r. i będą systematycznie uzupełniane, a pod koniec roku będziemy chcieli zaprosić na pierwsze spotkanie WSEE do Poznania.

Szkoły podstawowe z inicjatywą

Poza „oczywistymi” organizacjami ekologicznymi, dla których działalność edukacyjna jest jedną z podstawowych, wielką aktywnością w tym względzie okazują się szkoły. Np. Szkoła Podstawowa nr 5 im. UNICEF w Turku prowadzi szeroko zakrojoną działalność edukacyjną obejmującą nie tylko w tak modnych akcjach, jak „Sprząta-

„Poza «oczywistymi» organizacjami ekologicznymi, dla których aktywność edukacyjna jest jedną z podstawowych, wielką aktywnością w tym względzie okazują się szkoły”



Fot. Piotr Kruk



nie Świata” czy świętowanie Dnia Ziemi, ale także w kampaniach zbiórki na rzecz bezdomnych psów i kotów ze schroniska w Turku, uczestniczy w projekcie „Ty wygrasz, AmeriGas pomaga!” czy w akcji „Stań po zielonej stronie mocy”.

Uczniowie szkoły biorą udział w ogólnopolskich konkursach ekologicznych takich, jak: „Program upowszechniania wiedzy na temat prawidłowego postępowania ze zużyтыми bateriami”, „Dlaczego Baterie są jak bakterie?”, „Drzewa naszych lasów”, kampaniach Związku Komunalnego Gmin „Czyste Miasto, Czysta Gmina” w Kaliszu. Placówka prowadzi współpracę z Ośrodkiem Kultury Leśnej w Gołuchowie, Nadleśnictwem Turek i Zespołem Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego.

Szkoła nr 5 w Turku realizuje też programy przyrodniczo-ekologiczne „Jestem eko” w klasie III, „Ekologia, przyroda i ja” w klasie II, jak również Tydzień Ekologiczny i kampanię pn. „Ekologia mieszcucha”. Warte odnotowania jest uczestnictwo placówki w programie EDUSCIENCE polegającym m.in. na korzystaniu z zasobów edukacyjnych platformy edukacyjnej, aktywnym udziale w transmisjach wideo prowadzonych przez naukowców PAN oraz pracowników Polskiej Stacji Polarnej na Spitsbergenie, prowadzeniu pomiarów w ramach monitoringu przyrodniczego, wysyłaniu raportów na stronę portalu przyrodniczego EDUSCIENCE. Ale to tylko niektóre inicjatywy podejmowane przez tę szkołę.

Innym ciekawym przykładem aktywności edukacyjnej jest to, co robi Szkoła Podstawowa nr 74 w Poznaniu. Szkoła realizuje programy własne takie, jak „Zoolandia, czyli jak opiekować się naszymi milusińskimi” oraz „W kontakcie z energią”. Przy współpracy z Zespołem Parków Krajo-

brazowych Województwa Wielkopolskiego szkoła uczestniczy w projekcie „Woda – nie marnuję”. Uczniowie placówki są stałymi uczestnikami ogólnopolskich konkursów, takich jak „Przyjaciel Lasu”, „Bądźmy klimatyczni” (dotyczącym OZE) oraz akcji, jak: „Stań po zielonej stronie mocy”.

Uczniowie szkoły brali udział w debacie na temat „Ekologia zaczyna się w naszych domach” w ramach „Rady na odpady”, którą wygrali w konkursie Niebieskie Granty Volkswagen Poznań (edycja 2013/2014).

Świadome przedszkolaki

Innym ciekawym przykładem jest aktywność dzieci i ich opiekunów z Przedszkola nr 3 w Szamotułach. Uczestniczyli m.in. w programie „Czyste powietrze wokół nas”, realizowanym pod patronatem Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Szamotułach, oraz w projekcie „Recykling puszek aluminiowych”, przeprowadzonym pod patronatem Starostwa Powiatowego w Szamotułach. W kwietniu 2015 r. uczestniczyli w Międzyprzedszkolnym Turnieju Wiedzy Ekologicznej, a także opracowali „Kodeks Małego Ekologa”.

Gimnazjaliści pokochali drzewa

Nieco inny profil edukacji ekologicznej – bazujący na programach autorskich – realizuje Gimnazjum nr 2 w Międzychodzie, jak np. autorski program „Zieleń wokół nas” (opracowany przez nauczycielkę Grażynę Michalską), ale także projekty uczniowskie pn. „Pospolite gatunki drzew w naszej okolicy”. W szkole są organizowane konkursy przyrodnicze na poszczególnych poziomach klas pn. „Wiedza o lesie”. Uczniowie podczas lekcji w terenie uczą się rozpoznawania gatunków roślin w najbliższej okolicy, ale i opiekują się „swoimi” drzewami – lipą przy Urzędzie Miasta i Gminy i dębem nad Jeziorem Radgoskim.

Przy współpracy z Ośrodkiem Edukacji Przyrodniczej w Chalinie uczniowie gimnazjum biorą udział w warsztatach ekologicznych oraz w trzydniowej „Zielonej Szkole”. W gimnazjum działa Koło Przyrodnika. W jego ramach uczniowie brali udział i uzyskali tytuł finalisty wojewódzkiego dla drużyny w Ogólnopolskim Konkursie „Poznajemy Parki Krajobrazowe”; pięcioro uczniów brało udział w etapie okręgowym i indywidualnie w Konkursie Towarzystwa Salamandra „Parki narodowe Polski” i uzyskali tytuł finalisty, a także zajęli II miejsce w klasyfikacji drużynowej w konkursie „Przyroda Pojezierza Międzychodzko-Sierakowskiego”.

Omawiane przykłady to tylko ułamek informacji, które przekazało kilkadziesiąt podmiotów z terenu Wielkopolski. Informacje nadal spływają.

„Warte odnotowania jest uczestnictwo szkoły w Turku w programie EDUSCIENCE polegającym m.in. na korzystaniu z zasobów edukacyjnych platformy edukacyjnej, aktywnym udziale w transmisjach wideo prowadzonych przez naukowców PAN oraz pracowników Polskiej Stacji Polarnej na Spitsbergenie”

Uczniowie międzychodzkiego gimnazjum w trakcie warsztatów ekologicznych w Chalinie



Ratowanie obuwika pospolitego

**Paweł
Napieralski**

Ze Stowarzyszeniem Promocji Dziedzictwa „Kasztelania Ostrowska” związanych jest blisko 130 osób, z czego 20 to osoby ze ścisłego zespołu, a wśród nich 8 biologów – pasjonatów, którzy za jeden z celów obrali sobie ochronę rzadkich, ginących roślin, które mają swoje stanowiska w okolicach Ostrowa Lednickiego. Ponadto z zaangażowaniem zajmują się poznawaniem i promowaniem tego regionu Wielkopolski.

„Populacja obuwika pospolitego została odkryta i po raz pierwszy opisana w 2007 roku”

Dzięki pomocy finansowej uzyskanej z WFO-ŚiGW w Poznaniu Stowarzyszenie zrealizowało projekt „Ochrona czynna obuwika pospolitego oraz opracowanie dokumentacji do utworzenia obszarowej formy ochrony w południowej części Kasztelanii Ostrowskiej. Etap 1. Rośliny naczyniowe ekosystemów leśnych”. Pomysł na jego realiza-

cję był odpowiedzią na prowadzone przez Stowarzyszenie wcześniejsze częściowe badania regionu krainy Kasztelanii Ostrowskiej oraz autorskie odkrycia stanowisk bardzo cennych gatunków roślin chronionych i ginących. Sama populacja obuwika pospolitego została odkryta i po raz pierwszy opisana przez Macieja Jędrzejczaka (prezes Stowarzyszenia) w 2007 roku. – Dynamika obserwowanych zmian w miejscu występowania tego gatunku w Kasztelanii Ostrowskiej skłoniła nas do pilnego podjęcia działań na rzecz ochrony tego skrajnie rzadkiego gatunku w Wielkopolsce. Odkrycia kolejnych rzadkich roślin w lasach regionu były inspiracją do przeprowadzenia całościowego opracowania dokumentacyjnego – mówi Maciej Jędrzejczak. Docelowo członkowie Stowarzyszenia widzą potrzebę objęcia części południowej Kasztelanii Ostrowskiej formami ochrony obszarowej, które umożliwią kompleksowe i skoordynowane działania na rzecz ochrony dziedzictwa przyrodniczego, krajobrazu i zapewnienia wysokiej jakości życia mieszkańców w pięknej okolicy.



Obuwik pospolity



**Zdrojówka
rutewkowata**

Fot. Maciej Jędrzejczak (x2)

Walka o życie obuwika pospolitego

– Obuwik pospolity należy do ginącego elementu rodzimej flory, którego ochrona w północno-zachodniej części kraju jest szczególnie ważna ze względu na bardzo małą liczbę lokalizacji i niewielką liczebność osobników na stanowiskach – mówi prezes Jędrzejczak. – Dodatkowym efektem zaplanowanych działań miało być zbadanie i zaplanowanie ochrony relikwicznych ekosystemów leśnych świetlistej dąbrowy oraz regenerującego się grądu środkowo-europejskiego – dodaje. W przypadku obydwu zbiorowisk leśnych są to pozostałości dominujących niegdyś na Nizinie Wielkopolskiej lasów liściastych, rosnących na umiarkowanie wilgotnych terenach.



Celem przedsięwzięcia było opracowanie działań ochronnych i objęcie monitoringiem populacji obuwika pospolitego we fragmencie lasu w gminie Łubowo oraz opracowanie dokumentacji o rozmieszczeniu i zasobach innych cennych gatunków roślin naczyniowych ekosystemów leśnych w południowej części krainy Kasztelanii Ostrowskiej. Działania te mają być podstawą do wyznaczenia nowego obszaru prawnej ochrony przyrody. Projekt zakłada poprawę warunków siedliskowych dla populacji 15 gatunków roślin naczyniowych prawnie chronionych, w tym szczególnie obuwika pospolitego *Cypripedium calceolus*, a także współtowarzyszących (orlik pospolity, kokorycz wątła, przytulinka wiosenna, żywiec bulwkowaty, kruszczyk szerokolistny, przytulia leśna, oman wierzbolistny, zdrojówka rutewkowata, lilia złotogłów, podkolan biały, podkolan zielonawy, miodunka wąskolistna, wyka zaroślowa). W rezultacie Stowarzyszenie oczekuje wzmocnienia kondycji osobników i ich potencjału rozrodczego, a w konsekwencji także wzrostu liczebności populacji i zajmowanego arealu wskazanych gatunków w przyszłości. – Utrzymanie w dobrej kondycji zasobów gatunkowych jest tym bardziej ważne, że większość z wymienionych roślin znana jest z pojedynczych stanowisk w okolicy lub wręcz są to jedyne dotychczas potwierdzone lokalizacje tych gatunków w skali regionu – wyjaśnia Maciej Jędrzejczak. Przedmiotowa populacja obuwika pospolitego na podstawie współczesnego stanu wiedzy o zasięgu i zasobach gatunku w Polsce jest jedną z dwóch w Wielkopolsce, a przy tym według obecnych szacunków największą.

Kasztelania Ostrowska

W okresie średniowiecza kasztelanie były wydzieleniami administracyjnymi Polski piastowskiej obejmującymi grody i tereny ościenne. Wydzielenia te podlegały zarządowi kasztelanów. Kasztelania Ostrowska obejmowała tereny wokół Ostrowa Lednickiego (stąd ostrowska) w środkowej Wielkopolsce. Obecnie jako wydzielony geograficznie obszar nie funkcjonuje. W średniowieczu był to rejon na wschód od granicy biskupstwa poznańskiego, obejmujący prawdopodob-



Fot. Maciej Jędrzejczak



Fot. Natalia Olejnik

Podkolan zielonawy

Lilia złotogłów

nie tereny na południe od rzeki Małej Wełny do doliny rzeki Główny i Lasów Czarniejewskich. Trzeba podkreślić, że ustalenie dokładnego przebiegu granic jest dzisiaj niemożliwe. Zasięg użytkowanych gruntów na potrzeby osady wyznaczała sama przyroda – granicami były czynniki topograficzne, działy wodne i duże kompleksy leśne, na obrzeżach których prowadzono gospodarkę wypaleniskową i hodowlę.

Ostrów Lednicki w średniowieczu (X i XI wiek) był ważnym ośrodkiem militarnym i gospodarczym państwa Mieszka I i Bolesława Chrobrego i pełnił równocześnie funkcję rezydencjonalną. Zlokalizowany w drodze z Poznania do Gniezna ośrodek grodowy został wybrany na siedzibę władzy książęcej.

„Celem przedsięwzięcia było opracowanie działań ochronnych i objęcie monitoringiem populacji obuwika pospolitego we fragmencie lasu w gminie Łubowo oraz opracowanie dokumentacji o rozmieszczeniu i zasobach innych cennych gatunków roślin naczyniowych ekosystemów leśnych w południowej części krainy Kasztelanii Ostrowskiej”

O projekcie i finansowaniu

Nazwa projektu: „Ochrona czynna obuwika pospolitego oraz opracowanie dokumentacji do utworzenia obszarowej formy ochrony w południowej części Kasztelanii Ostrowskiej. Etap 1. Rośliny naczyniowe ekosystemów leśnych”

Okres realizacji: od 1 sierpnia 2015 do 30 października 2015

Koszty realizacji brutto: 19 178,00 zł

Kwota dotacji z WFOŚiGW: 15 000,00 zł

Żerkowsko-Czeszewski Park Krajobrazowy

Mirosław Masztalerz
Zespół Parków
Krajobrazowych
Województwa
Wielkopolskiego

W środkowej części Wielkopolski znajduje się park, którego serce bije w tak zwanym Uroczysku Warta. Miejsce to, ze względu na wysoki stopień naturalności, sławni polscy przyrodnicy – np. profesorowie Adam Wodziczko i Jan Sokołowski porównywali do ostępów Puszczy Białowieskiej. Jest to jeden z najlepiej zachowanych w regionie kompleksów lasów łągowych i grądowych ze starodrzewem oraz malowniczymi starorzeczami.

Żerkowsko-Czeszewski Park Krajobrazowy, bo o nim tu mowa, rozpościera się na terenie trzech gmin: Żerków, Miłosław i Nowe Miasto nad Wartą. Obejmuje obszar o powierzchni 15 794,84 ha. Park powstał w 1994 r. Przez jego środek przepływa Warta, rozcinając go na pół. Południową część wyróżnia morena czołowa ukształtowana podczas ostatniego zlodowacenia z kulminacjami Łysej Góry (161 m n.p.m.) oraz Góry Żerkowskiej (155 m n.p.m.). – Gwałtowne spadki terenu na krótkich odcinkach oraz liczne rozcięcia erozyjne na Wale Żerkowskim upodabniają tę część parku do terenów podgórskich – mówi Janusz Łakomic, dyrektor Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego. – W środkowej części parku dominuje terasa zalewowa porośnięta lasami z licznymi starorzeczami powstałymi w następstwie regulacji rzeki w XIX w., natomiast północny fragment parku wyróżnia kompleks stawów hodowlanych usytuowanych wokół Miłosławia – dodaje.

Świat zwierząt i roślin

Tereny parku leżące wzdłuż lewego brzegu Warty, od Pogorzelic do Dębna, znajdują się pomiędzy wałami przeciwpowodziowymi okresowo zalewanymi przez wody Warty i Lutyni. Życiodajne zalewy wypełniają liczne starorzecza, stanowiące swoisty rezerwuuar wodny w czasie suchych miesięcy późnowiosennych i letnich. Obszar ten porastają lasy grądowe oraz łągowe, w tym niezwykle cenne łągi jesionowo-wiązowe. – Należy wspomnieć, iż walory przyrodnicze tych terenów dostrzegali także zaborcy. Na początku XX w. z inicjatywy niemieckich przyrodników w okolicy Czeszewa powstał pierwszy rezerwat w Wielkopolsce o powierzchni 0,75 ha – mówi Janusz Łakomic.

Znaczne uwilgotnienie opisywanego terenu sprzyja występowaniu fiołka mokradłowego, goryczki wąskolistnej czy czarcikęsika Kluka. W okolicy Dębna i Gąsiorowa rośnie bardzo rzadki pszeniec grzebieniasty. Dzięki obecności lasów o charakterze puszczańskim nie brakuje tu rzadkich i zagrożonych wyginięciem zwierząt bezkręgowych, takich jak kozioróg dębosz czy pachnica dębowa. Przemierzając park, można spotkać rzadkie ptaki – bielika, kanię rudą lub bociana czarnego. Nie sposób też pominąć dzięciołów, zwłaszcza dzięcioła średniego, którego populacja jest jedną z największych w Wielkopolsce. Rzeki

„Przemierzając park, można spotkać rzadkie ptaki – bielika, kanię rudą lub bociana czarnego”

**Bocian
czarny**



Fot. Marek Chwistek



Fot. Marek Chwistek



**Pałac
w Śmiełowie**



**Śródleśne
mokradło**

oraz mniejsze ciek wodne w ostatnich latach zostały licznie skolonizowane przez bobry, przywracające naturalny charakter siedlisk przyrodniczych.

Dwory, kościoły i pałace

Długoletnia działalność człowieka na terenie parku pozostawiła po sobie spuściznę w postaci wielu interesujących zabytków architektury. Obiektem wyróżniającym się na tle innych jest XV-wieczny kościół gotycki w Dębnie. Miejscowość ta w XIX wieku zasłynęła także za sprawą funkcjonującego ówczesnie zakładu wodoleczniczego. Następnym cennym obiektem jest pałac w Śmiełowie, w którym obecnie mieści się Muzeum Adama Mickiewicza. Do rozświetlenia miejscowości wieszcz przyczynił się, przybywając tu w 1831 roku. Piękno okolicy natchnęło poetę do napisania „Pana Tadeusza”, w którym można doszukać się opisów ówczesnego Śmiełowa i okolic. W pobliskim Brzostkowie znajduje się XIX-wieczny klasycystyczny kościół oraz dwór wraz z oryginalnym spichlerzem. Na północnym krańcu parku na zwiedzających czeka XIX-wieczny pałac w Miłosławiu, w którym funkcjonuje Izba Pamięci Kościelskich. W przypałacowym

parku wzniesiono pierwszy na ziemiach polskich pomnik Juliusza Słowackiego.

Rowerem, kajakiem lub pieszo

Liczne szlaki rowerowe, wodne i piesze pozwalają na aktywne poznawanie piękna parku. W jego zachodniej części funkcjonują trasy do nordic walking. Przy jednej z nich w Wolicy Koziej wybudowano wieżę widokową, z której można podziwiać panoramę okolicy. Wielbiciele turystyki wodnej mogą skorzystać ze szlaku kajakowego na Lutyni czy Wielkiej Pętli Wielkopolski na Warcie. Poza siecią szlaków na terenie parku na turystów czekają wypożyczalnie rowerów i kajaków oraz liczne obiekty noclegowe. W Czeszewie funkcjonuje Ośrodek Edukacji Leśnej, a tuż za nim (po drugiej stronie Warty) wyznaczono ścieżki edukacyjne, do których można dostać się promem górnolinowym „Nikodem”. Przy samym ośrodku powstała instalacja Rzeka, przedstawiająca model koryta rzeki oraz obiegu wody w przyrodzie. – Należy podkreślić, iż południową część parku ze względu na urozmaiconą rzeźbę terenu w XIX w. nazwano Polską Szwajcarią, później przemianowaną na Szwajcarię Żerkowską – mówi Janusz Łakomic. Warto wybrać się w ten urokliwy, „górski” zakątek Wielkopolski, aby przekonać się na własne oczy o trafności tej nazwy – dodaje.

„Następnym cennym obiektem jest pałac w Śmiełowie, w którym obecnie mieści się Muzeum Adama Mickiewicza”



Za kilka sekund start do Lotto Maniackiej Dziesiątki 2016



Zawodnicy Funduszu już po rozgrzewce, na 5 minut przed rozpoczęciem biegu

Zespół WFOŚiGW w Poznaniu rozpoczął sezon biegowy

Poznański bieg Maniacka Dziesiątka przez cały czas zyskuje na popularności. Lista uczestników w tym roku została skompletowana przed upływem 24 godzin od momentu ogłoszenia zapisów. W biegu na 10 km, który prowadził ulicami wokół Jeziora Maltańskiego, 19 marca w samo południe wystartowało blisko 5 tys. osób. Pogoda tego dnia sprzyjała zawodnikom – było kilka stopni powyżej zera, pochmurne niebo, niewielki wiatr. Być może warunki przyczyniły się do osiągnięcia przez uczestników bardzo dobrych wyników.

W 12. edycji Lotto Maniacka Dziesiątka 10 osób pobiegło w koszulkach z logo WFOŚiGW w Poznaniu. Zespół tworzyli: Paweł Stanek, Magdalena Żelichowska, Maciej Lum, Agnieszka Zboralska, Robert Klonowski, Anna Sobocińska, Krzysztof Mączkowski, Maciej Kołowski, Marek Figaniak, Grzegorz Banaszak.

Bieg Lotto Maniacka Dziesiątka tradycyjnie zainaugurował sezon imprez biegowych w Poznaniu.

Paweł Napieralski
Fot. Paweł Napieralski



Magda Żelichowska i Krzysztof Mączkowski dodają sobie otuchy przed startem



Do mety zbliża się Maciej Lum



Marek Figaniak – zawodnik WFOŚiGW w Poznaniu ostatnie metry do mety pokonał ze swoim dzieckiem na rękach



Drużyna Funduszu po biegu nie okazywała zmęczenia



W kategorii mężczyzn zawody wygrał Kenijczyk Edwin Chruiyot Melly, który pokonał dziesięciokilometrową trasę w 29 minut. Drugie miejsce zajął Adam Nowicki z Gostynia (29:22), a trzeci był Emil Dobrowolski (29:27)